Rok VI. Kraków, poniedziałek 29 czerwca 1953 r. Nr 26 (290)

Cena 20 gr

Piłkarz

TYGODNIOWY PRZEGLĄD SPORTOWY

Spartak Moskwa — Dynamo Tbilisi 4:1

MOSKWA. W rozgrywkach piłkarskich o mistrzostwo ZSRR rozpoczęto już drugą rundę. W pierwszym spotkaniu wiosenny mistrz ligi Dynamo Tbilisi spotkał się ze Spartakiem Moskwa, zajmującym drugą pozycję w tabeli. — Mecz ten rozegrany w Moskwie zakończył się zdecydowanym zwycięstwem Spartaka 4:1, na skutek czego drużyna moskiewska objęła prowadzenie w tabeli ligowej, wyprzedzając Dynamo Tbilisi lepszym stosunkiem bramek.

Obie drużyny zdobyły w 11 meczach po 15 punktów.

W Leningradzie Zenit pokonał Dynamo Kijów 2:1.

Denisienko wyrównuje rekord Europy

MOSKWA. Na zawodach lekkoatletycznych w Kijowie Denisienko pobił rekord ZSRR w skoku o tyczce, uzyskując 4,44 m, który jest równy dotychczasowemu rekordowi Europy.

W tej samej konkurencji rekord juniorów ZSRR poprawił Zieleńcow, uzyskując wysokość 3,96 m.

Nowy rekord świata w pływaniu

PARYŻ. Pływak francuski Bozon podczas zawodów pływackich w Algierze pobił rekord świata na dystansie 200 m st. grzbiet., uzyskując czas 2:18,3 min. Poprzedni rekord — 2:18,5 należał do Stacka (USA).

Czteroma meczami rozpoczęła ekstraklasa drugą rundę

Unia remisuje w Opolu!

Rewanżowe spotkania ekstraklasy rozegrane w dniu wczorajszym przyniosły dwie niespodzianki, w tym jedną dużego kalibru. Wiosenny mistrz ligi — Unia, drużyna, która w pierwszej rundzie straciła zaledwie jeden punkt, uzyskała w Opolu z tamtejszymi Budowlanymi zaledwie wynik remisowy 1:1.

Zdobycie punktu jest dla Budowlanych bardzo cenne, a jeszcze cenniejszy jest sam sukces w postaci remisu z najlepszą drużyną ligową. Wynik meczu opolskiego wskazuje na to, iż w drugiej rundzie rozgrywki będą jeszcze bardziej zacięte niż w wiosennej serii, a każda niedziela przynosić będzie na pewno niespodzianki.

Drugim niespodziewanym wynikiem wczorajszej niedzieli była porażka Ogniwa Bytom w Zabrzu z Gwardią Warszawa. Gwardziści dzięki temu zwycięstwu umocnili się na piątym miejscu w tabeli. OWKS wywiózł z Warszawy punkt, uzyskując w spotkaniu z CWKS-em bezbramkowy wynik, a Budowlani Chorzów pokonali Kolejarza Poznań 2:0.

Dwa spotkania pierwszej niedzieli jesiennej rundy zostały przeniesione na termin późniejszy. Górnik Radlin gra za tydzień z Budowlanymi Gdańsk, a Ogniwo Kr. spotka się z Gwardią Kr. 22 lipca. Po wczorajszych meczach tabela ligowa przedstawia się następująco:

1. Unia Chorz.	12	22	31:10
2. Gwardia Kr.	11	17	23:14
3. OWKS Kr.	12	16	25:16
4. CWKS W-wa	12	15	24:14
5. Gwardia W-wa	12	14	14:18
6. Budowl. Ch.	12	11	20:24
7. Ogniwo Byt.	12	10	14:18
8. Kolej. Pozn.	12	10	11:15
9. Górnik Radl.	11	8	16:23
10. Budowl. Gd.	11	6	10:13
11. Budowl. Op.	12	6	17:30
12. Ogniwo Kr.	11	5	8:18

Porażki Krakowa:

3:5 we Wrocławiu

2:3 w Sanoku i Rzeszowie

(patrz str. 2-ga)

W górach...



Młodzież szkolna okres dwumiesięcznych wakacji spędzi w górach lub nad morzem, w pięknych malowniczych okolicach, nabierając sił do nowych zadań, czekających ją w przyszłym roku szkolnym.

...i nad morze!



Starsi również korzystać będą z zasłużonego odpoczynku, wyjeżdżając na wczasy lub na dłuższe wycieczki do najpiękniejszych miejscowości naszego kraju, by po kilkutygodniowym urlopie powrócić z nowym zapasem sił do pracy.

Kolarze radzieccy osiągnęli półmetek 15-etapowego wyścigu

15-etapowy wyścig kolarski rozgrywany obecnie w ZSRR osiągnął półmetek w Kijowie. Kolarze mają już za sobą 7 etapów o łącznej długości ok. 1200 km. Przodownikiem wyścigu jest w dalszym ciągu 23-letni Klewcow z CDSA I, który wygrał 2 etapy, a na pozostałych był zawsze w czołówce na mecie. Trzy zwycięstwa etapowe odniósł drugi reprezentant CDSA I — Wierszynin, a po jednym — Baszkinin (CDSA I) i Matwiejew (zrzeszenie Kąlew). W klasyfikacji drużynowej prowadzi zespół CDSA I przed Dynamo.

Przeciętna szybkość na 7 etapach wynosiła ok. 37 km. na godz., a na poszczególnych etapach dochodziła do 45 km. na godz.

27 bm., po jednodniowym odpoczynku w Kijowie, kolarze wyruszyli do 8 etapu Kijów—Czernichów. Wyścig zakończy się 5 lipca w Moskwie.

Dzięki dobrej obronie „derby wojskowych" kończą się bezbramkowo

CWKS — OWKS 0:0

OWKS: Pajor, Durniok, Kaszuba, Hejosz, Strzykalski, Danielowski, Kroczek, Bitner, Uznański, Piechaczek, Glajcar i Kowal.

CWKS: Koźlik, Zieliński, Orłowski, Budziński, Wieczorek, Bieniek, Pulikowski, Jankowski, Szymborski, Olejnik i Cehelik.

Spotkanie zakończyło się wynikiem bezbramkowym 0:0, przy czym należy stwierdzić, że rezultat ten odpowiada przebiegowi spotkania i układowi sił.

Co prawda można mieć pewne zastrzeżenia do tego, że nie padły bramki, gdyż zarówno napastnicy krakowian jak i warszawian mieli szereg dobrych sytuacji niewykorzystanych dzięki doskonale broniącym bramkarzom obu drużyn oraz bezbłędnej prawie grze formacji defensywnych.

Więcej sytuacji miał w pierwszej połowie CWKS, jednak obrońcy krakowian sprytnie zastawiali pułapki „ofsidowe", a szczególnie na nie dawali się brać Pulikowski i Cehelik.

W drugiej połowie gry sytuacja się zmieniła. Zarówno Kroczek jak i Piechaczek znajdowali się w nadzwyczajnie korzystnych sytuacjach i jedynie ich niezaradność sprawiła, że nie padły z sytuacji tych bramki.

Główną zasługę w wyniku nierozstrzygniętym i bezbramkowym mają w drużynie krakowskiej bramkarz **Pajor**, obrońcy **Durniok, Kaszuba** i **Hejosz.**

W CWKS taką samą rolę, jak wyżej wymienieni, doskonale spełniali bramkarz **Koźlik**, środkowy obrońca **Orłowski** i obaj pomocnicy **Wieczorek** oraz **Bieniek.**

Zarówno atak krakowian jak i warszawian wykazał szereg ciekawych pociągnięć ofensywnych.

Sędziował **Orliński** ze Stalinogrodu.

19:35 na torze w Szczecinie przegrywają kolarze polscy z CSR

W sobotę 27 bm. na torze kolarskim w Szczecinie odbyły się zawody między drużynami Polski i CSR, zakończone zwycięstwem kolarzy czechosłowackich 35:19.

Zawody zgromadziły ok. 12 tys. widzów, którzy mieli okazję podziwiać doskonale przygotowanych kolarzy CSR, przewyższających Polaków pod każdym względem. Kolarze czechosłowaccy, za wyjątkiem jednego, wygrali wszystkie biegi, demonstrując zarówno doskonały finisz jak i taktykę jazdy. Tylko w jednym biegu udało się Marchwińskiemu wysunąć się zdecydowanie do przodu i jego przeciwnik Kosta nie zdołał już nadrobić straconego terenu. Było to jedyne zwycięstwo Polaków. Najlepszy czas osiągnął Foucek — 12,4, zwyciężając w najbardziej zaciętym biegu Kupczaka.

Ogółem rozegrano 9 biegów sprinterskich.

W biegach na 4 km (10 okrążeń toru) z dwóch startów, czechosłowacy stopniowo zwiększając tempo zdecydowanie zwyciężyli. Nouza pokonał Janickiego w czasie 5:41, czas Polaka — 5:55, Bek nawiązał początkowo walkę z Opavskym, jednak przegrał zdecydowanie osiągając najlepszy z Polaków czas 5:51. Czas Opavskyego — 5:46,3. W trzecim biegu Cihlar wyprzedził na mecie o około 250 m Ulika, osiągając najlepszy czas dnia 5:31,3.

Nadprogramowo rozegrano wyścig długodystansowy na 20 km (50 okrążeń toru) z udziałem 6 zawodników CSR i 10 Polaków. Po bardzo ciekawym i emocjonującym przebiegu, mimo licznych prób ucieczek inicjowanych przez Polaków, wyścig wygrali zdecydowanie goście. 1) Cihlar — 15 pkt. czas — 29:01,4, 2) Machek 11 pkt., 3) Kosta — 11 pkt., 4) Musialski (Polska) — 7 pkt., 5) Ulik — 5 pkt.

Ze Szczecina drużyna CSR udała się do Łodzi, gdzie w poniedziałek 29 bm. rozegrane zostanie drugie spotkanie.

★

Doskonałych torowców czechosłowackich zobaczymy w Krakowie w najbliższą sobotę 4 lipca.

Zawody kolarskie z udziałem najlepszych torowców CSR i Polski rozegrane zostaną na torze TKS Ogniwo MPK. Polacy niewątpliwie będą chcieli zrewanżować się kolarzom czechosłowackim za pierwszą porażkę w Szczecinie i odnieść sukces w zawodach. Szczególnie interesująco powinien wypaść start krakowianina Kupczaka, obecnego torowego mistrza Polski, który na torze krakowskim czuje się zawsze bardzo dobrze.

Organizatorem zawodów jest Państwowe Przedsiębiorstwo Imprez Sportowych.

Czyn Festiwalowy sportowców krakowskich

Konikówna i pływacy Gwardii zobowiązują się ustanowić nowe rekordy Polski

W dalszym ciągu napływają cenne zobowiązania, którymi sportowcy polscy pragną uczcić zbliżający się IV Światowy Festiwal Młodzieży i Studentów w Bukareszcie.

Wśród podjętych zobowiązań nie brak również i zapewnień o poprawieniu dotychczasowych wyników przez czołowych naszych sportowców.

Szczególnie wartościowymi są zobowiązania, jakie podjęła jedna z najlepszych naszych lekkoatletek — zawodniczka Kolejarza Kraków — **JADWIGA KONIKÓWNA**, która zobowiązała się pobić rekordy Polski w pchnięciu kulą i w rzucie granatem.

Podejmując zobowiązanie na uroczystym zebraniu sekcji lekkoatletycznej koła sportowego Kolejarz przy DOKP, poświęconemu Festiwalowi w Bukareszcie Konikówna powiedziała:

„Witając z radością święto przyjaźni i braterstwa młodzieży — IV Światowy Festiwal Młodzieży i Studentów w Bukareszcie, zobowiązuję się w bieżącym sezonie pobić rekord Polski w pchnięciu kulą, należący do Bregulanki (13,50 m) oraz rekord Polski w rzucie granatem, należący do Ciachówny (46,87 m).

Jestem przekonana, że opieka i pomoc, jakimi Partia i Rząd otacza sportowców oraz moja pilność i wytrwałość w treningach, umożliwią mi wykonanie podjętych zobowiązań".

Na zebraniu tym inni członkowie koła sportowego Kolejarz DOKP podjęli również wiele zobowiązań. Między innymi **sztafeta juniorek 4×100 m postanowiła poprawić rekord Polski juniorów, Hareńczyk zobowiązał się poprawić rekord województwa w pchnięciu kulą, a Łabuź poprawić rekord zrzeszenia w biegu na 200 m płotki.**

Do Sportowego Czynu Festiwalowego włączyło się w tej chwili 26 kół sportowych ZS Kolejarz, które zostały podzielone na odpowiednie klasy. Za realizację podjętych zobowiązań koła sportowe otrzymują punkty. W podsumowaniu za miesiąc maj pierwsze miejsce w klasie pierwszej zajęło koło DOKP Kraków — 1.320,9 pkt., w drugiej klasie Nowy Sącz — 398,5 pkt., a w trzeciej PRD Nowa Huta — 361,1 pkt.

Niemniej cenne zobowiązania **podjęli pływacy Gwardii Kraków.** Cała sekcja pływacka Gwardii postanowiła w celu umasowienia sportu pływackiego urządzić propagandowe zawody pływackie oraz przepracować odpowiednią ilość godzin w dniu 3 lipca przy budowie nowego stadionu sportowego ZS Gwardia.

Zawodnik **St. Krokoszyński** zobowiązał się uzyskać trzy nowe rekordy Polski na dystansach 3, 5 i 10 km. **Mirek** — uzyskać nowy rekord Polski młodzików na 100 m st. dow., a **Boczkaj** postanawia pobić rekord Polski na 400 m kl. A oraz uzyskać do końca roku pierwszą klasę na 100 m i 200 m.

Zawodnicy **Ciężki, Korecka, Wesołowski, Kękuś** podjęli zobowiązanie pobicia rekordów życiowych na swych dystansach, a **Śpiewak i Wołoszyn** zobowiązali się uzyskać w najbliższych miesiącach pierwszą klasę państwową.

Trener **Gryglewski** zobowiązał się przeprowadzić kurs nauki pływania dla dziewcząt oraz instr. **Krokoszyński** postanowił nauczyć pływać 10 chłopców i 5 dziewcząt.

★

Sekcja tenisowa TKS Ogniwo Kraków, włączając się do zobowiązań festiwalowych podejmowanych przez sportowców krakowskich, postanowiła zorganizować w miesiącu lipcu **„Tydzień otwartych kortów"** dla młodzieży w wieku od 13—16 lat. W czasie tego tygodnia wybitniejsi zawodnicy koła prowadzić będą teoretyczną i praktyczną naukę gry w tenisa, przeznaczając na ten cel ogółem 50 roboczogodzin.

Członkowie sekcji postanowili również urządzić w dniach 10—12 lipca br. **turniej tenisowy dla młodzieży niestowarzyszonej w wieku do lat 18.** Ponadto tenisiści Ogniwa zobowiązali się w ramach akcji miasto — wsi rozegrać spotkanie w piłce siatkowej z Ludowym Zespołem Sportowym w Gdowie.

Tenisiści Australii odgrywają główną rolę w Wimbledonie

LONDYN. W turnieju tenisowym w Wimbledonie dominującą rolę odgrywają tenisiści Australii, z których 6 zakwalifikowało się do IV rundy (1/16 finału). Z Europejczyków do czwartej rundy weszli: Szwedzi — Johansson i Davidsson, Duńczyk Nielsen i Belg Brichant, a z reprezentantów USA — 4 zawodników.

Niespodzianką czwartej rundy było ciężko wywalczone zwycięstwo faworyta turnieju 18-letniego Australijczyka Rosewalla nad mało znanym jego rodakiem Arkinstalem 4:6, 3:6, 6:1, 6:1, 6:2.

Z rozstawionych zawodników wyeliminowany został dotychczas tylko Argentyńczyk **Morea.**

Piłkarze Kinizsi grają w Krakowie

BUDAPESZT. Czołowa drużyna piłkarska ligi węgierskiej Kinizsi przyjeżdża w lipcu na trzy mecze do Polski. Fachowcy piłkarscy Węgier uważają drużynę Kinizsi za drużynę przyszłości. Jest ona bowiem złożona z najmłodszych zawodników i obecnie zajmuje czwartą pozycję w tabeli rozgrywek ligi węgierskiej za Honvedem, Bastyą i Dozsą.

Kinizsi przyjeżdża do Polski 10 lipca i zaprezentuje się polskiej publiczności 12 lipca w Warszawie w spotkaniu z CWKS-em, 19 lipca prowdopodobnie we Wrocławiu, **lub w Krakowie w meczu z młodzieżową reprezentacją Polski,** wreszcie 22 lipca w zawodach z Unią w Chorzowie.

Wrocław - Kraków 5:3 (3:1)

Bramki zdobyli: dla Wrocławia: **Borek, Lachecki, Pabiś, Małek, Osny,** dla Krakowa: **Kotaba, Kościelny, Mordarski.** Sędziował **Kamiński.** Widzów 15 tys.

Kraków reprezentowała drużyna Gwardii, **osłabiona brakiem Flanka i Kohuta.** Krakowianie zawiedli na całej linii i mecz przegrali zasłużenie. Sytuację starał się uratować trener Matias, który wycofał Machowskiego zastępując go Ślizowskim, a na miejsce Jaskowskiego wysłał na boisko Gamaja. Te zmiany nie poprawiły stylu gry Krakowa. Reprezentacja Wrocławia złożona z zawodników III ligi była drużyną bardziej skonsolidowaną, grała ofiarniej i przewyższała Kraków przede wszystkim kondycją. Te atuty zadecydowały o zwycięstwie wrocławian. W drużynie Krakowa na przeciętnym poziomie zagrali: **Kotaba, Kościelny, Gracz i Mordarski.** Reszta grała poniżej swych możliwości.

Druga liga na półmetku

Gwardia Bydgoszcz ma już 5 pkt przewagi nad Kolejarzem i Górnikiem Wałbrzych

Po wczorajszym zwycięstwie nad swym najgroźniejszyin dotychczas rywalem Gwardia Bydgoszcz poważnie umocniła swą pozycję przodownika drugiej ligi piłkarskiej, prowadząc różnicą 5 pkt.

Drugą i trzecią pozycję na razie utrzymały drużyny Kolejarza Warszawa i Górnika z Wałbrzycha.

Wynik zaległego spotkania Włókniarz Łódź — Górnik Bytom może decydująco wpłynąć na ostateczne ukształtowanie się czołówki na półmetku. W razie zwycięstwa Włókniarza łódzkiego drużyna ta może się wysunąć na drugą pozycję w tabeli. Wynik remisowy nie wpłynąłby na kolejność zajmowaną dotychczas przez te dwie drużyny, natomiast zwycięstwo Górnika Bytom wysunęłoby ten zespół na czwarte miejsce.

Z drużyn naszego terenu Ogniwo Tarnów po zwycięstwie nad twardą drużyną Stali Sosnowiec wysunęło się na 7 miejsce, natomiast Włókniarz Kraków po przegranej z Górnikem Wałbrzych spadł na 11 mało zaszczytną pozycję.

Po wczorajszych rozgrywkach tabela drugiej ligi przedstawia się następująco:

1. Gward. Bydg.	13	22	31:14
2. Kolej. W-wa	13	17	27:12
3. Górnik Wałb.	13	17	21:19
4. Włókn. Łódź	12	15	28:12
5. Górnik Byt.	12	15	20:13
6. Lotnik W-wa	13	15	18:16
7. Ogniwo Tarn.	13	14	13:21
8. Stal Sosnow.	13	13	17:12
9. Gwardia Kielc.	13	12	15:13
10. Kolej. Leszno	13	11	14:22
11. Włókn. Krak.	13	10	15:17
12. OWKS Bydg.	13	10	12:18
13. Gwardia Lubl.	13	6	9:20
14. Spójnia W-wa	13	3	13:14

A oto wyniki ostatniej niedzieli:

LOTNIK WARSZAWA — WŁÓKNIARZ ŁÓDŹ 0:0

Warszawa. Spotkanie zakończyło się bezbramkowo, jednak niewiele brakowało, aby ambitnie grający Lotnik wygrał mecz, gdyby nie Szczurzyński w bramce łodzian oraz osłabienie drużyny warszawskiej brakiem Świcara, Marciniaka i Podolskiego.

W drużynie łódzkiej najlepiej poza bramkarzem grali: Baran i Kokot, u warszawian wyróżnili się Taborek i Woźniak. Widzów 5 tysięcy.

SPÓJNIA WARSZAWA — GWARDIA KIELCE 2:5 (1:3)

Warszawa. Zwycięzcy byli zespołem wyraźnie lepszym, przy czym bramki dla nich zdobyli: Morek i Ziemba po 2 oraz Jabłoński 1. Dla Spójni obie bramki strzelił Cebulski.

GWARDIA BYDGOSZCZ — KOLEJARZ WARSZAWA 2:1 (2:0)

GÓRNIK BYTOM — GWARDIA LUBLIN 1:0 (0:0)

KOLEJARZ LESZNO— OWKS BYDGOSZCZ 0:0

GÓRNIK WAŁBRZYCH — WŁÓKNIARZ KRAKÓW 2:1

Wałbrzych. Bramki dla zwycięzców zdobyli: **Kozubek** z rzutu karnego i **Pulikowski.** Dla pokonanych — **Halemba.**

STAL SOSNOWIEC — OGNIWO TARNÓW 0:1

Sosnowiec. W drużynie Stali zawiodła linia ataku. O niedyspozycji strzałowej gospodarzy świadczy najlepiej nie wykorzystanie przez nich dwóch rzutów karnych. Jedyną bramkę dla Ogniwa zdobył Marek w 70 min.

Terminarz rozgrywek II-ej rundy ekstraklasy

5 LIPCA

Budowlani Gdańsk—Górnik Radlin.

22 LIPCA

Gwardia Kraków — Ogniwo Kraków.

26 LIPCA

Górnik Radlin — Budowlani Opole
Gwardia W-wa—CWKS
Kolejarz Poznań—Gwardia Kraków
Ogniwo Kraków — Ogniwo Bytom
OWKS Kraków — Budowlani Gdańsk
Unia Chorzów — Budowlani Chorzów.

2 SIERPNIA

Budowlani Chorzów—Budowlani Gdańsk
Budowlani Opole—Gwardia Kraków
Gwardia W-wa — Górnik
Kolejarz Poznań — Unia
Ogniwo Bytom — CWKS
OWKS Kraków — Ogniwo Kraków

9 SIERPNIA

Górnik Radlin — Gwardia Kraków
Gwardia W-wa — Budowlani Opole
Kolejarz Poznań—CWKS
Ogniwo Kraków — Budowlani Gdańsk
OWKS Kraków — Budowlani Chorzów
Unia Chorzów — Ogniwo Bytom

15 SIERPNIA

Budowlani Chorzów — Gwardia W-wa
Budowlani Gdańsk —Kolejarz Poznań
Budowlani Opole — Ogniwo Kraków
CWKS—Unia Chorzów
Gwardia Krak. — OWKS
Ogniwo Bytom — Górnik

23 SIERPNIA

Górnik Radlin—CWKS
Gwardia W-wa — Gwardia Kraków
Kolejarz Poznań — Budowlani Opole
Ogniwo Kraków — Budowlani Chorzów
OWKS Kraków — Ogniow Bytom
Unia Chorzów — Budowlani Gdańsk

13 WRZEŚNIA

Gwardia Kraków—CWKS

20 WRZEŚNIA

Budowlani Chorzów — Górnik Radlin
Budowlani Gdańsk — Gwardia W-wa
Budowlani Opole — OWKS Kraków
CWKS—Ogniwo Kraków
Gwardia Kraków — Unia
Ogniwo Bytom — Kolejarz Poznań

4 PAŹDZIERNIKA

Budowlani Chorzów — Budowlani Opole
Górnik Radlin — Unia
Ogniwo Bytom — Gwardia Kraków
Ogniwo Kraków — Kolejarz Poznań
OWKS Kraków — Gwardia W-wa

11 PAŹDZIERNIKA

Budowlani Opole — Budowlani Gdańsk
Gwardia W-wa — Ogniwo Kraków
Kolejarz Poznań — Górnik Radlin
Ogniwo Bytom — Budowlani Chorzów
Unia Chorzów — OWKS Kraków

25 PAŹDZIERNIKA

Budowlani Chorzów — CWKS
Budowlani Gdańsk — Gwardia Kraków
Budowlani Opole — Ogniwo Bytom
Gwardia W-wa — Unia
Ogniwo Kraków — Górnik Radlin
OWKS Kraków — Kolejarz Poznań

1 LISTOPADA

Budowlani Gdańsk — Ogniwo Bytom
CWKS — Budowlani Opole
Górnik Radlin— OWKS Kraków
Gwardia Kraków — Budowlani Chorzów
Kolejarz Poznań — Gwardia W-wa
Unia Chorzów — Ogniwo Kraków

8 LISTOPADA

CWKS W-wa — Budowlani Gdańsk

Sensacje w lidze wojewódzkiej

Spójnia KZPS znów na czele tabeli

Porażka Włókniarza Andrychów w Żywcu

Ubiegła niedziela była rekordowym dniem. Niespodziewane zupełnie w lidze wojewódzkiej wyniki, porażki faworytów z drużynami stosunkowo słabymi przetasowały częściowo tabelę, zmieniły „żelazną" zdawało się do niedawna jej czołówkę. Wyniki, jakie uzyskano w niedzielnych spotkaniach o mistrzostwo krakowskiej ligi wojewódzkiej poświadczyły tylko naszą opinię, iż walka o punkty już teraz, w połowie drugiej rundy jest coraz bardziej zacięta. Świadczy to z jednej strony o dużej ambicji drużyn zajmujących dalsze miejsca w tabeli, z drugiej zaś o zbyt lekkim traktowaniu przez silniejsze jedenastki spotkań z zespołami słabszymi.

W sobotę zmierzyły się z sobą dwie krakowskie drużyny: Spójnia i Unia Borek. Dla obu drużyn mecz ten miał bardzo poważne znaczenie — Spójnia rozstrzygnęła go na swoją korzyść, gromiąc w wysokim stosunku lokalnych przeciwników. Dzięki temu zwycięstwu Spójnia wysunęła się na czoło tabeli, mając lepszy stosunek bramek od Włókniarza Andrychów, który poniósł zupełnie niespodziewaną porażkę z żywiecką Stalą. Tak więc Włókniarz z Andrychowa utracił zajmowaną od szeregu tygodni pierwszą pozycję ustępując ją krakowskiej Spójni. Obie drużyny mają jednakową ilość punktów, zapowiada się więc w dalszym ciągu interesująca walka o prowadzenie w tabeli. Stal Żywiec po swym zwycięstwie udowodniła, iż nie wiele ustępuje czołowym drużynom.

Nie zadowoliła swoich zwolenników również nowohutnicka Stal, remisując z Kolejarzem Nowy Sącz. Stalowcy zarobili tym razem tylko jeden punkt, utrzymując się na poprzedniej pozycji, Kolejarzowi zaś zwycięstwo to nie wiele pomogło, dzięki bowiem lepszym wynikom pozostałych drużyn spadł z 8 na 9 miejsce.

Nie mniejszą niespodziankę zgotowali tym razem kolejarze z Wieliczki, wygrywając z silną jedenastką Włókniarza Chełmek. Takiego wyniku nie spodziewali się chyba najbardziej zapamiętali sympatycy wielickiej drużyny — tym niemniej jednak kolejarze wygrali i zarobili za jednym zamachem dwa cenne punkty. Chełmek utrzymał mimo przegranej 5 pozycję, mając 5 pkt., różnicy do przodownika tabeli.

Spójnia Bieżanów po gładkim zwycięstwie nad Unią Oświęcim wywindowała się o jedno miejsce wyżej zajmując 8 pozycję.

Ostatnią rewelacją ubiegłej niedzieli — to bardzo nikłe zwycięstwo krakowskiej Unii nad najsłabszym zespołem ligi wojewódzkiej — Spójnią Nowy Targ. Przy większym szczęściu Spójnia mogła rozstrzygnąć spotkanie na swoją korzyść i wykorzystać rzadką dla niej okazję zdobycia punktów.

A oto wyniki niedzielnych spotkań:

Spójnia - Unia Borek 5:0 (1:0)

Drużyna Spójni była zespołem bezsprzecznie lepszym. Coprawda pierwsza połowa nie zapowiadała tak wysokiej porażki jedenastki Unii, która w tym czasie sporo atakowała nie zdobywając się jednak na żaden groźniejszy strzał. Prowadzenie dla Spójni zdobył Kofin.

Po przerwie drużyną atakującą jest Spójnia. Atak Spójni ładnie kombinuje pod bramką, gra dobrze taktycznie i co najważniejsze dużo strzela. W niewiele minut po przerwie drugą bramkę zdobywa Rajchel, trzecią zaś Boczarski II. Po bardzo ładnym zagraniu czwarty punkt jest dziełem Boczarskiego I. Teraz Unia rozpoczyna atak, następuje kilka solowych najczęściej wypadów pod bramkę Spójni — strzały jednak napastników Borku są zupełnie niegroźne. Na kilka minut przed końcem spotkania wynik ustala Budziakowski. Sędziował Kula z Chrzanowa.

STAL ŻYWIEC — WŁÓKNIARZ ANDRYCHÓW 4:2 (0:2)

Jedną z największych niespodzianek wczorajszych rozgrywek krakowskiej ligi wojewódzkiej była porażka przodownika tabeli Włókniarza Andrychów w Żywcu z miejscową Stalą. Do przerwy piłkarze andrychowscy zagrali bardzo dobrze i zdobyli dwie bramki ze strzałów Gromotki i Gawora.

Po przerwie Włókniarz wyczerpany zbyt silnym tempem jakie narzucił do pauzy, opadł na siłach i do głosu doszli gospodarze, którzy przy silnym dopingu widowni zdołali nie tylko wyrównać, ale uzyskać dwie zwycięskie bramki. Zdobywcami bramek dla Stali byli: Cabak (z karnego), Caputa, Miodoński i Musiał.

Sędziował b. dobrze Hausner z Krakowa.

KOLEJARZ NOWY SĄCZ — STAL NOWA HUTA 1:1 (1:1)

Prowadzenie dla Kolejarza zdobywa prawoskrzydłowy Stępniewski, po czym wyrównanie pada ze strzału Barana w 35 min. Kolejarz posiadał w ciągu całego meczu lekką przewagę, o której mówi stosunek rogów 8:2, ale kompletna nieudolność strzałowa Kolejarzy nie pozwoliła na strzelenie decydującej bramki. Obie drużyny zagrały zresztą bez wyraźnej woli zwycięstwa.

Sędzia Michalik dobry.

Na wyróżnienie w zespole Stali zasłużył Foryszewski i Baran, w Kolejarzu obaj obrońcy.

KOLEJARZ WIELICZKA — WŁÓKNIARZ CHEŁMEK 3:2 (1:0)

SPÓJNIA BIEŻANÓW — UNIA OŚWIĘCIM 3:0 (1:0)

Bramki dla zwycięzców uzyskali: Grzonka A., Bartuś i Radwan.

SPÓJNIA NOWY TARG— UNIA KRAKÓW 4:5

Gra była równorzędna, miejscowi wykazali dużo ambicji, niewiele ustępując tym razem drużynie krakowskiej.

A oto tabela ligi po wczorajszych spotkaniach:

1. Spójnia Kraków	16	24	66:19
2. Włókniarz Andr.	16	24	35:19
3. Stal N. Huta	16	21	26:9
4. Unia Borek	16	20	43:29
5. Włókniarz Cheł.	16	19	29:24
6. Stal Żywiec	16	18	42:33
7. Unia Kraków	16	17	38:37
8. Spójnia Bież.	16	15	35:30
9. Kolejarz N. Sącz	16	15	23:29
10. Unia Oświęcim	16	10	15:32
11. Kolejarz Wielicz.	16	8	16:48
12. Spójnia N. Targ	16	1	12:71

Ogniwo w barwach Krakowa przegrywa w Sanoku i Rzeszowie

Repr. okr. rzeszowskiego - Kraków 3:2

Kraków: **Hymczak (Kościółek), Słaboszewski, Dudek, Kühn, Korzeniak, Kozlak, (Pawlikowski), Majcher, Radoń, (Wilczkiewicz), Pawłowski, Ostrowski, Gołąb.**

Rzeszów: **Szary, Pałka, Sordyl, Róg, Kornecki, Wesołek, Kowalski, Rudek, Dziurkiewicz, Robodyski, Rogowski.**

Rozegrany w sobotę mecz piłkarski między reprezentacją Krakowa a reprezentacją drużyn A klasy woj. rzeszowskiego zakończył się zwycięstwem Rzeszowa 3:2. Kraków wystąpił do tego spotkania z pierwszoligowymi zawodnikami. Spotkanie rozegrane na boisku sanockiego Górnika wzbudziło duże zainteresowanie i zgromadziło około 3 tys. publiczności, często oklaskującej grę swoich pupilów, którzy z dużą ofiarnością i ambicją starali się dotrzymać kroku pierwszoligowcom, co im się w zupełności powiodło. Zawodnicy Krakowa nie spodziewali się, że w piłkarzach Rzeszowa natrafią na tak silny opór.

Reprezentanci Rzeszowa, którzy wystąpili w oparciu o skład rzeszowskiej Gwardii przewyższali krakowian zwłaszcza w drugiej połowie meczu. Bohaterem spotkania był mały lecz ruchliwy Kowalski, który okazał się niebezpiecznym strzelcem i zdobył dwie bramki. Z zespołu Krakowa na ligowym poziomie grali jedynie Dudek, Słaboszewski, Korzeniak, Radoń i Pawłowski. Ten ostatni popisał się bardzo ładnymi strzałami i był zdobywcą obydwu bramek.

Sędziował Sudo (Rzeszów).

Rzeszów-Kraków 3:2 (2:0)

Kraków: Hymczak (Kościółek) Skrzat, Dudek, Słaboszewski, Pawlikowski, Kolasa, Cywicki, Dudoń, Wilczkiewicz, Korzeniak, Gołąb.

Rzeszów: Mysiak (Wierzbicki) Ochalski, Dziurkiewicz, Kadzy, Knot, Dziudzio, (Szczygieł), Seneczko, Kawiak (Kościółek), Gbyl, Samisz, Bomba.

W niedzielę na stadionie Ogniwa w Rzeszowie rozegrano rewanżowe spotkanie reprezentacji III ligi woj. rzeszowskiego z Krakowem, które zakończyło się zwycięstwem Rzeszowa w stosunku 3:2 (2:0). Bramki zdobyli: dla zwycięzców Gbyl — 2, oraz Seneczko. Dla krakowian Wilczkiewicz — 2.

Reprezentacja III ligi woj. rzeszowskiego mimo osłabionego składu zwyciężyła reprezentację Krakowa opartą o zawodników Ogniwa. Gospodarze prowadzili do przerwy 2:0 i zapowiadało się że odniosą wyższy sukces. Po przerwie jednak krakowianie zaczynają grać coraz lepiej i zdobywają wyrównanie.

W ostatnich minutach Gbyl odbiera piłkę Dudkowi i z bliskiej odległości uzyskuje zwycięską bramkę.

Krakowianie mimo wielu dogodnych sytuacji nie potrafili ich wyzyskać. Napastnicy Krakowa niepotrzebnie bawili się w zawiłe kombinacje, które nie dawały rezultatów. Pod koniec spotkania Dudek uległ kontuzji. (Zderzył się z Gbylem w rezultacie czego musiał opuścić boisko. Jak się dowiadujemy kontuzja ta jest poważniejsza).

Sędziował Kowalski z Rzeszowa, widzów ponad 2 tys.

Finały juniorów rozpoczęte

W ubiegłą sobotę odbyły się pierwsze spotkania finałowe wojewódzkich mistrzostw juniorów.

Wyniki spotkań były następujące:

Gwardia Kraków — AZS Kraków 3:1 (0:0)

Budowlani Łobzów — Spójnia KZPS 2:1 (2:1)

Włókniarz Kraków — LZS Czarnochowice 5:0 (2:0)

W dniu dzisiejszym grają:

AZS — Budowlani Łobzów (stadion I godz. 18.00)

Spójnia KZPS — Włókniarz (boisko Spójni — godz. 18.00)

LZS Czarnochowice — Gwardia (boisko Czarnochowic godz. 18.00). (es)

Komunikaty

Wojewódzka Rada Trenerów przy sekcji piłki nożnej WKKF organizuje w dniu dzisiejszym, tj. w poniedziałek, 29 bm., o godzinie 18.30 w świetlicy WKKF, ulica Manifestu Lipcowego 27, I p., odprawę trenerów i instruktorów. Ze względu na ustalenie kadry reprezentacyjnej juniorów woj. krakowskiego na obóz letni, obecność obowiązkowa.

*

Międzyszkolny Ośrodek Turystyczno-Krajoznawczy organizuje dla młodzieży szkolnej w miesiącach lipcu i sierpniu (oprócz 10-dniowych obozów krajoznawczych) również dwu oraz trzy-dniowe wycieczki kolarskie i górskie. Celem tych wycieczek i obozów jest umożliwienie młodzieży spędzającej wakacje w Krakowie, zdobycia Kolarskiej względnie Górskiej Odznaki Turystycznej PTTK. Koszty ewentualnych przejazdów koleją pokrywane będą z subwencji Wydziału Oświaty WRN.

Wycieczki ogłaszane będą na łamach „Echa Krakowskiego" oraz w PTTK, ul. Szpitalna 30.

Blisko 500 juniorów

na odprawie w Krakowie

Onegdaj na boisku Włókniarza odbyła się druga w tym roku odprawa juniorów piłkarskich, zorganizowana przez Wojewódzką Radę Trenerów przy sekcji piłki nożnej WKKF w Krakowie. Przybyło na nią ponad 400 juniorów krakowskich a 86 przyjechało z powiatów. M. in. reprezentowane były koła: Ogniwo i Stal Tarnów, Włókniarz Trzebinia, Unia Oświęcim, Start Kalwaria, LZS Czarnochowice, Górnik Wieliczka i inne.

Naradę zagaił przewodniczący Woj. Rady Trenerów, mgr Stiasny, po czym młodzież wysłuchała referatu członka prezydium sekcji p. n. WKKF Twardowskiego na temat Festiwalu bukareszteńskiego.

„Czego musisz się nauczyć, aby zostać dobrym piłkarzem" — na ten temat mówił z właściwą mu swadą i swobodą mgr Zygmunt Jesionka. Następnie odbyła się lekcja poglądowa piłki nożnej, poprowadzona przez znanych trenerów piłkarskich mgr Sycza i Karzyńskiego z zespołem zawodników z różnych drużyn. Ten sam zespół, a raczej dwie normalne drużyny piłkarskie zademonstrowały interpretacje przepisów gry „pod batutą" cenionego arbitra piłkarskiego mgr Mohyły.

Ofiarna gra Budowlanych Chorzów daje efekt

Budowlani — Kolejarz 2:0 (0:0)

BUDOWLANI: Piskal, Karmański, Wieczorek, Janduda, Kalus, Gajdzik, Lizurek, Fogelsteler, Januszek, Powała, Król.

KOLEJARZ: Paszkowski, Szafczyk, Tarka, Kołtuniak, Słoma, Sobkowiak, Wróbel, Brzezańczyk, Anioła, Hudziak, Deska.

Budowlani wystąpili bez kontuzjowanego Muskały i chorego Hajduka. Mimo to dzięki niezwykle ofiarnej grze odnieśli zasłużone i pierwsze na własnym boisku zwycięstwo. Kolejarz bronił się dzielnie. Odpierał skutecznie szybkie ataki gospodarzy, dzięki czemu w pierwszej połowie meczu utrzymał wynik bezbramkowy. Po przerwie jednak Budowlani zwiększyli tempo gry, zepchnęli kolejarzy do defensywy i celne strzały Januszka zapewniły im zwycięstwo i dwa cenne punkty.

Mecz nie był specjalnie ciekawy, gdyż Budowlani mieli okresami wręcz przygniatającą przewagę. Grę Budowlanych cechowała szybkość, przemyślane akcje i gdyby grali bardziej zdecydowanie, mecz zakończyłby się niewątpliwie ich wysoką wygraną. Poznański Kolejarz wypadł blado, szczególnie linia ataku, w której **zawiódł nawet Anioła.** Ten wytrawny napastnik grał chaotycznie, nie potrafił powiązać gry swych partnerów, toteż napastnicy poznańscy w czasie całego meczu oddali zaledwie jeden groźny strzał na bramkę Piskala. Ten fakt chyba najlepiej świadczy o wybitnie słabej grze Kolejarza. W drużynie Budowlanych bez zarzutu grały formacje defensywne. Miały one jednak ułatwione zadanie wskutek słabej gry napastników poznańskich. Napad Budowlanych strzelał mało, wskutek czego nie wykorzystał wielu sytuacji podbramkowych. **W Kolejarzu poznańskim na poziomie zagrali jedynie bramkarz Paszkowski oraz Słoma i Tarka.**

Po przerwie miejsce Brzezańczyka zajął Wojciechowski. — **Bramki padły w 49 i 69 min. ze strzałów Januszka.** Sędziował **Paszkowski** z Poznania, widzów 6 tysięcy.

Wiosenny mistrz ligi o krok od porażki w spotkaniu z Budowlanymi Opole

Unia–Budowlani Opole 1:1 (0:0)

Budowlani: Paszkiewicz, Trojanowski, (Wojtkiewicz), Kania, Skromkiewicz, Rogowski, (Trojanowski), Mruczyński, Mielniczek, Cichy (Rogowski), Chmajda, Żabicki, Słysz.

Unia: Wyrobek, Gebur, Bartyla, Pohl, Suszczyk, Siekiera, Mateja, Pohl E., Alszer, Cieślik, Pala.

Drużyna Budowlanych zagrała wielki mecz i była przeciwnikiem zupełnie równorzędnym dla Unii, a w pewnych okresach miała nawet przewagę. Gdyby w drużynie Unii **Wyrobek** nie błysnął tak wielką formą, chorzowianie niewątpliwie ponieśliby pierwszą porażkę w tegorocznych rozgrywkach mistrzowskich. Pierwsza część meczu zakończyła się wprawdzie wynikiem bezbramkowym, ale przewagę dość znaczną w polu mieli Budowlani. Ich napad jednak nie potrafił w dogodnych sytuacjach zmusić Wyrobka do kapitulacji.

Druga część meczu wykazała również dalszą przewagę Budowlanych. **Tymczasem w 67 min. niespodziewany wypad napadu Unii uwieńczony został zdobyciem bramki przez Palę.** Unia miała jeszcze w 62 min. bardzo dogodną sytuację na podwyższenie wyniku, ale zaprzepaścił ją Cieślik. Ostatnie minuty przyniosły rozpaczliwą ofensywę Budowlanych, która w rezultacie przyniosła im wyrównanie w 83 min. **Siekiera sfaulował Cichego, a podyktowany rzut karny zamienił w wyrównującą bramkę Mielniczek.**

W zespole Budowlanych podkreślić należy udany debiut środkowego napastnika Chmajdy. Ten 18-letni piłkarz doskonale prowadził własną linię napadu i stale zagrażał bramce Wyrobka. Obok niego wyróżnili się **Skromkiewicz** w obronie oraz **bramkarz Paszkiewicz.**

W drużynie Unii na dobre noty zasłużyli obok doskonałego **Wyrobka, Bartyla i Gebur** oraz Suszczyk. Napad a zwłaszcza **Alszer i Cieślik** grali poniżej swoich normalnych możliwości.

Bramkę zdobył dla Unii Pala, dla Budowlanaych Mielniczek. Sędziował Fronczyk z Tarnowa. Widzów 15 tys.

Rumunia — Bułgaria 3:1 (2:0)

BUKARESZT. Pierwszy eliminacyjny mecz o mistrzostwo świata między Rumunią a Bułgarią rozegrany w Bukareszcie **zakończył się pewnym zwycięstwem Rumunów 3:1 (2:0).**

*

OSLO. Norwegia **przegrała** eliminacyjny mecz o mistrzostwo świata z reprezentacją Saary 2:3, a w Bazylei Dania pokonała w towarzyskim międzypaństwowym meczu Szwajcarię 4:1.

Do Zabrza

pojechali kibice Ogniwa Bytom, by zobaczyć słabą grę swej drużyny

Gwardia W-wa–Ogniwo Bytom 1:0 (1:0)

OGNIWO: **Skromny, Maselli, Olejniczak, Cichoń, Kauder, Narloch, Procak, Ciupa (Buczman), Kempny, Więcek, Wiśniewski.**

GWARDIA: **Paprotny, Markowski, Ciomek, Ochmański, Zientara, Hodyra, Olszewski, Brzozowski (Baszkiewicz), Hachorek, Wiśniowski, Jazłowiecki.**

Bramkę dla Gwardii zdobył w 21 min. **Olszewski.**

10 tys. widzów przybyło na stadion w Zabrzu, na którym Ogniwo wskutek remontu własnego boiska zmuszone było rozegrać spotkanie z warszawską Gwardią. Tych 10 tys. zwolenników przybyłych w większości z Bytomia do Zabrza w końcowym efekcie gry rozczarowało się. Nie chodzi tu o przegraną, która w zupełności jest zasłużona, ale o grę pokazaną tym razem przez bytomian. Za wyjątkiem Skromnego w bramce i Wiśniewskiego w ataku — reszta piłkarzy można powiedzieć — statystowała. Jeśli któryś z pozostałych napastników wchodził w najbliższej okolicy bramki Paprotnego w akcję, to wiadomo było, że piłka dostanie się natychmiast w posiadanie gwardzistów, bądź to bezmyślnie kopnięta powędruje w aut. **Jedyny pełnowartościowy napastnik Ogniwa Wiśniewski powraca powoli do swej zeszłorocznej formy.** Każde jego wejście w akcję ożywiało ogólną monotonię na boisku. Ponieważ jego współpartnerzy grali bardzo słabo, sam nie mógł nic zdziałać. **Zadowolił jeszcze Więcek**, który na skutek niedyspozycji Kaudera i Narlocha spełniał rolę trzeciego pomocnika. Kempny, który niedawno należał do najlepszych zawodników II reprezentacji Polski uległ kontuzji i dlatego przez 90 min. raczej statystował. Wydaje nam się, że kierownictwo Ogniwa popełniło duży błąd, wystawiając tego zawodnika do spotkania.

Gwardziści tym razem zaprezentowali się na Śląsku dobrze. Pokazali wiele pomysłowych i składnych zagrań. W ataku niepokoili Skromnego groźnymi akcjami, przesiadując w pierwszej połowie przez długie okresy pod jego bramką. Najbardziej żywiołowym napastnikiem gwardzistów był **Olszewski.** W defensywie wyróżnił się **Hachorek.**

PRZEBIEG GRY:

Gwardia z miejsca narzuciła ostre tempo i uzyskała wyraźną przewagę. **Jedyną bramkę zdobył w 21 min. po bardzo ładnej akcji Olszewski.** Na parę sekund przed zakończeniem pierwszej połowy Procak z Ogniwa miał dogodną sytuację do zdobycia bramki, przestrzelił jednak z 2 kroków. Po przerwie Ogniwo uzyskało przewagę, która w miarę upływu czasu zwiększyła się, niezaradność napastników nie pozwoliła uzyskać wyrównującej bramki.

Koszykarze Spójni Gdańsk i koszykarki Spójni Warszawa zdobywają Puchar Polski

W Toruniu zakończone zostały w niedzielę finałowe rozgrywki o Puchar Polski w koszykówce drużyn męskich. W meczu finałowym Spójnia Gdańsk po zaciętej i wyrównanej walce pokonała zeszłorocznego zdobywcę Pucharu — Gwardię Kr. 64:56 (37:36), zapewniając sobie tym zwycięstwem pierwsze miejsce.

W spotkaniu o trzecie i czwarte miejsce OWKS Lublin zwyciężył AZS W-wa 44:39.

Finały eliminacji pucharowych kobiet rozegrane zostały w Warszawie. W decydujących o zdobyciu Pucharu zawodach wicemistrz Polski — Spójnia W-wa pokonała swego lokalnego rywala — Kolejarza 52:30.

Trzecie miejsce zajął zespół warszawskiego AZS po zwycięstwie 61:51 nad łódzkim Włókniarzem.

A teraz na obozy kondycyjne!





Piłkarze rozegrali wczoraj ostatnie zawody ligowe i rozpoczęli trzytygodniową przerwę w rozgrywkach, w okresie której wypoczywać będą na obozach kondycyjnych. Odpoczynek taki będzie dla nich bardzo cenny, da im wiele korzyści i kiedy z końcem lipca zobaczymy naszych najlepszych zawodników znów na boiskach ligowych, będziemy niewątpliwie świadkami gry na dobrym poziomie, prowadzonej nie w nerwowej, lecz w spokojnej, naprawdę sportowej atmosferze. Ażeby jednak utrzymać się w formie, gracze nasi muszą codziennie przeprowadzać lekki trening lub gimnastykę, jak to widzimy na zamieszczonych powyżej zdjęciach.

ZKS Ogniwo MPK (II)

Szukamy przyczyn kryzysu w drużynie Ogniwa

Ze wszystkich sekcji sportowych Ogniwa MPK najgroźniej w chwili obecnej przedstawia się sytuacja w sekcji piłkarskiej. I jej to właśnie poświęcimy niniejszy artykuł, zostawiając sobie do następnego tygodnia ocenę pozostałych sekcji tego koła.

Siedem pod rząd przegranych spotkań, ostatnie miejsce w tabeli pierwszej ligi na półmetku rozgrywek i w związku z tym zupełnie wyraźnie zarysowująca się możliwość degradacji — oto stan faktyczny pierwszej drużyny, napełniający troską przede wszystkim jej zwolenników, a także krakowskich miłośników piłkarstwa w ogóle.

Nie tak dawno jeszcze wartość piłkarskiej drużyny Ogniwa widzieliśmy przede wszystkim w jej bloku defensywnym, podczas gdy linia ataku chronicznie szwankowała. W chwili obecnej nie ulega już wątpliwości, że defensywa Ogniwa również przechodzi ostry spadek formy, a ósme miejsce w tabeli pod względem straconych bramek — potwierdza to bez reszty. A ponieważ w linii ataku nic się w tym czasie nie poprawiło, przeciwnie linia ta gra znacznie gorzej niż w innych latach, stąd coraz gorsze wyniki.

W bieżącym sezonie drużyna Ogniwa miała jednak kilka meczy — które wyraźnie wskazywały, że w zespole tkwią ukryte możliwości, a przyczyn należy szukać gdzie indziej.

Istotnie przyczyny głębokiego kryzysu pierwszej drużyny Ogniwa tkwią głębiej, **a jedną z głównych jest rozluźnienie wewnętrznej spoistości zespołu, — jest rozkład jej kolektywu.**

Pozorne bogactwo rezerw i w związku z tym ciągłe zmiany w zestawieniu drużyny przyspieszyły ten rozkład. Niepewność utrzymania pozycji w drużynie przez zawodnika w przeciągu kilku kolejnych spotkań — nie mogła wpłynąć dodatnio na jego samopoczucie. Wiedząc, że każdy przez niego popełniony błąd — decyduje o ocenie kierownika drużyny czy trenera — gra on z reguły nerwowo, a każdy dalszy błąd pogłębiał jego depresję. Ta nerwowość u poszczególnych zawodników i w całym zespole zwiększała się z meczu na mecz — aż do zupełnego załamania się drużyny w ostatnim spotkaniu pierwszej rundy — z CWKS-em, z którym Ogniwo poniosło już wysoką porażkę, najwyższą cyfrowo w pierwszej rundzie.

Przecenianie własnych umiejętności i możliwości oraz brak zaufania do współpartnerów, to druga przyczyna rozbicia kolektywu.

Ten brak samokrytycznego podejścia do własnych możliwości przejawia się między innymi w sposobie reagowania zawodników na zmiany w drużynie. **Odstawienie z drużyny, chociażby najbardziej uzasadnione, jest kamieniem obrazy dla zawodników — powiedzmy sobie szczerze — przeciętnej przecież w tej chwili klasy.**

Kierownictwo sekcji wyczerpało już chyba wszystkie możliwości ustawiania drużyny i wszystkie koncepcje po kolei zawiodły. Stąd wniosek, że niema zasadniczych różnic w umiejętnościach poszczególnych zawodników, a jedynym miernikiem w wyborze pierwszej jedenastki powinna być postawa moralna zawodnika, stopień jego przywiązania do barw zrzeszenia, zdyscyplinowanie i karność oraz chęć przystosowania trybu życia do ostrych wymogów i rygorów, jakie przed zawodnikiem stawia sport wyczynowy. Nie wspominamy tutaj o jeszcze jednym czynniku, odgrywającym ważną rolę przy braniu pod uwagę tego czy innego gracza, przy zestawianiu składu pierwszej jedenastki — a mianowicie o opanowaniu przynajmniej w dostatecznym stopniu umiejętności piłkarskich, o przyswojeniu sobie w pełni podstawowych i zasadniczych tajników piłkarstwa. Nie wspominamy dlatego, że sprawa ta rozumie się sama przez się, że awans do pierwszej drużyny jest zaszczytem, na który trzeba sobie zasłużyć własną pracą i trzeba tutaj wykazać się umiejętnościami piłkarskimi.

Ustalenie stałego składu drużyny na drugą rundę rozgrywek ligowych powinno być punktem wyjścia dla uzdrowienia zespołu.

Wzmocnienie pracy ideowo-wychowawczej w okresie przerwy w rozgrywkach będzie miało zasadnicze znaczenie dla przyszłości drużyny.

Zawodnicy muszą się nauczyć samokrytycznej oceny swych umiejętności, **muszą zrozumieć, że jedyna droga ratunku dla ich zespołu prowadzi przez zbiorowy, solidarny wysiłek, któremu podporządkować trzeba wszystkie osobiste ambicje.**

Jeśli kierownictwo sekcji potrafi wpoić tę podstawową zasadę wszystkim — starszym i młodszym zawodnikom, to na poprawę wyników pierwszej drużyny piłkarskiej Ogniwa nie będziemy długo czekać.

A. GRZYBOWSKI

24 godziny na boiskach świata

W Czechosłowacji rozegrano ostatnio czwarty z kolei dwuetapowy wyścig kolarski pod nazwą: „Na granicę bratniej Polski". Trasa wyścigu o długości 324 km prowadziła z miejscowości Mlada Bolesław do Spindlerowego Młyna w Sudetach i z powrotem.

W wyścigu uczestniczyło 116 kolarzy. W ogólnej klasyfikacji zwyciężył Kubr w czasie 10,02,27 godz.

*

W Pradze zakończyły się mistrzostwa bokserskie CSR. W poszczególnych wagach tytuły mistrzowskie zdobyli (od muszej do ciężkiej):

Cerman, Z. Petrina, Zachara, Gold, Vitovec, Capl, Torma, Koutny, Prichoda, H. Netuka. Sensacją mistrzostw było wyeliminowanie wicemistrza Europy w wadze muszej — Majdlocha.

*

W Cluj (Rumunia) odbyły się zawody pływackie z udziałem czołowych pływaków rumuńskich, w czasie których ustanowiono 8 nowych rekordów krajowych.

Za miesiąc Festiwal w Bukareszcie

Młodzież całego świata przygotowuje się do Igrzysk Sportowych w ramach Festiwalu

Kulminacyjnym punktem tegorocznego sezonu sportowego będą niewątpliwie międzynarodowe igrzyska sportowe, jakie rozegrane zostaną w ramach IV Światowego Festiwalu Młodzieży i Studentów w Bukareszcie. Do igrzysk tych już od kilku miesięcy we wszystkich krajach kuli ziemskiej przygotowują się intensywnie młodzież i sportowcy. A idzie tutaj nie tylko o to, by przez zwycięstwa i sukcesy przysporzyć chluby swemu krajowi a i o to, by przez udział w tym wielkim międzynarodowym spotkaniu zamanifstować i zadokumentować przyjaźń i braterstwo młodzieży wszystkich narodów.

W stolicy Rumunii przygotowania do IV Festiwalu trwają w pełni. Biorą w nich udział wszyscy — tak sportowcy jak i pracownicy nauki, młodzież szkolna i wiejska, organizacje masowe i artyści. Jak podawaliśmy, w Bukareszcie powstaje wspaniały Park Kultury i Sportu imienia „23 sierpnia", wznoszony rękami rumuńskiej młodzieży. Prace przy jego wykańczaniu postępują szybko naprzód.

Igrzyska rozgrywane będą na licznych stadionach i boiskach bukaresztеńskich, m. in. na stadionie „Republiki", który pomieści 40.000 widzów oraz stadionie „Dynamo", obliczonym na 30.000 widzów. Zawody gimnastyczne i zapasy rozegrane zostaną w hali „Floreasca", gdzie odbywały się tegoroczne mistrzostwa świata w tenisie stołowym.

Do komitetu organizacyjnego IV Festiwalu napływają codziennie setki listów od międzynarodowych i krajowych organizacji i zrzeszeń sportowych oraz zgłoszeń indywidualnych od czołowych sportowców, którzy wyrażają pragnienia uczestniczenia w igrzyskach, rozgrywanych pod hasłami pokoju i przyjaźni.

Międzynarodowy Związek Pływacki (FINA) zawiadomił ostatnio organizatorów, że zgłasza swą współpracę przy urządzanych w ramach Festiwalu zawodach pływackich. Podobne pisma nadesłały także międzynarodowe federacje siatkówki i wioślarstwa.

Pilnie przygotowuje się do IV Festiwalu młodzieży Chińskiej Republiki Ludowej. Ostatnio zakończyły się w Tiensinie zawody eliminacyjne w koszykówce, siatkówce i tenisie, w których uczestniczyli sportowcy z całego kraju, walcząc o zaszczytne prawo reprezentowania swej ojczyzny w Bukareszcie.

Systematycznie i troskliwie przygotowuje swych przedstawicieli Niemiecka Republika Demokratyczna. Sportowcy NRD startować będą w następujących konkurencjach: lekkoatletyka, gimnastyka, pływanie, skoki z trampoliny, piłka wodna, boks, zapasy, kolarstwo, piłka nożna i piłka ręczna.

*

Bogaty program sportowy Festiwalu obejmował będzie również zdobywanie przez jego uczestników specjalnej odznaki sportowej.

Odznaka przyznawana będzie w 3 stopniach: brązowym, srebrnym i złotym. Dla tych, którzy nie będą mogli wyjechać do Bukaresztu próby do uzyskania odznaki mogą być przeprowadzane w ich krajach.

Poszczególne konkurencje podzielone zostały na dwie grupy. Zależnie od umiejętności i zainteresowań wybrać można dla zdobycia odznaki konkurencje objęte programem jednej z grup. Normy są przytem podzielone na kategorie wieku uczestników, oddzielnie dla mężczyzn i kobiet.

Szczegółowe warunki zdobycia odznaki festiwalowej są następujące (w kolejności dla stopni: brązowego, srebrnego i złotego):

KOBIETY — grupa I: 1) bieg 30 m — 6,5, 6,0, 5,3 sek., 2) skok w dal — 2,60, 3,00, 3,50 m, 3) skok wzwyż — 0,80, 1,0, 1,15 m;

grupa II: 1) pchnięcie kulą (4 kg) — 4,0, 5,0, 6,50 m. 2) rzut piłką — 16, 20, 25 m. 3) rzut piłką do celu, którym jest kwadrat 2×2 m oddalony o 10 m: trzy próby — jedno trafienie, trzy próby — dwa trafienia, trzy próby — trzy trafienia.

MĘŻCZYŹNI — grupa I: 1) bieg 30 m — 5,8, 5,4, 4,8 sek., 2) skok w dal — 3,20, 3,80, 4,80 m., 3) skok wzwyż — 1,0, 1,20, 1,35 m;

grupa II: 1) pchnięcie kulą (5 kg) — 5,50, 7,0, 9,0 m, 2) podnoszenie ciężarów — 25, 30, 40 kg, 3) podciąganie ciała na rękach na belce: dwukrotnie, czterokrotnie, siedmiokrotnie.

Sztafeta z woj. krakowskiego poniesie meldunki do Stalinogrodu

Jak podawaliśmy, Związek Młodzieży Polskiej organizuje w lipcu na terenie całego kraju gwiaździste sztafety festiwalowe, które z gromad, gmin, powiatów i województw poniosą meldunki dla sztafety centralnej.

Sztafeta centralna ZMP, urządzana dla uczczenia Kongresu i Festiwalu w Bukareszcie, **w dniu 13 lipca przejmie w Słubicach na granicy polsko-niemieckiej meldunki i pozdrowienia dla uczestników Festiwalu od młodzieży Szwajcarii, Danii, Holandii, Norwegii, Finlandii, Niemiec zachodnich oraz Niemieckiej Republiki Demokratycznej i przeniesie je, dołączając zobowiązania młodzieży polskiej przez nasz kraj, przekazując następnie 20 lipca w Cieszynie młodzieży czechosłowackiej.**

Celem sztafety jest dotarcie do jak najszerszych mas młodzieży z hasłami i ideami IV Festiwalu, zapoznanie jej z głęboką treścią i ogólnymi zagadnieniami politycznymi, jakie postawiło XII Plenum Z. G. ZMP.

Sztafeta centralna nie będzie przebiegać przez wszystkie województwa, m. in. przez woj. krakowskie. Młodzież krakowska weźmie w niej jednak czynny udział, propagując tę wielką i masową imprezę na swym terenie przez zorganizowanie sztafet gminnych i powiatowych a następnie sztafety wojewódzkiej, która zawiezie zobowiązania sportowców i młodzieży woj. krakowskiego do Stalinogrodu, gdzie zostaną one przekazane sztafecie centralnej. Sztafeta ta poniesie meldunki o zobowiązaniach podjętych w ramach współzawodnictwa i Czynu Sportowego, meldunki o osiągnięciach na polu pracy, nauki, sportu, życia kulturalnego, o przygotowaniach do IV Festiwalu oraz serdeczne, gorące pozdrowienia od całej młodzieży.

W dniu 16 lipca w gminach, PGR-ach, spółdzielniach produkcyjnych i zakładach pracy naszego województwa odbędą się zebrania, na których przekazane zostaną delegatom meldunki o realizacji zobowiązań festiwalowych.

17 lipca odbędą się wiece powiatowe a w dniu następnym — **18 lipca wiec wojewódzki w Krakowie, na który przybędą sztafety z poszczególnych powiatów.** W dniu 19 lipca z Krakowa wyruszy do Stalinogrodu na motocyklach sztafeta wojewódzka, przekazując meldunki woj. krakowskiego sztafecie centralnej.

Na nowym boisku...



W ramach zobowiązań podjętych dla uczczenia IV Zlotu Młodzieży i Studentów w Bukareszcie członkowie SKS Zryw przy Szkole Metalowej w Nowej Hucie wybudowali boisko do siatkówki i koszykówki. Przy budowie boiska ofiarnością i zapałem wyróżnili się przodujący uczniowie i sportowcy: Szadowicz, Łata i Adamczyk. — Na zdjęciu: Uczniowie Szkoły Metalowej w Nowej Hucie grają w koszykówkę na boisku wybudowanym w ramach zobowiązań przedfestiwalowych.

Przydałoby się i Ogniwu...



O opanowaniu trudnej lecz nieodzownej dla napastnika umiejętności celnego strzału myśli kierownictwo bukaresztеńskiego Dynamo, które już swych juniorów uczy celności strzałów.

Bardzo praktyczną pomocą przy treningach piłkarskich jest makieta bramki, podzielona na poszczególne pola oznaczone numerami. Młodzi piłkarze starają się trafić w poszczególne punkty bramki, a opanowanie tego ćwiczenia do perfekcji daje korzystne rezultaty podczas zawodów.

Niewątpliwie tego rodzaju ćwiczenie powinno być włączone w program treningów napastników krakowskiego Ogniwa, którzy wykazują zastraszająco słaby i niecelny strzał.



Końcowe spotkania o mistrzostwo ligi austriackiej przyniosły następujące wyniki: Austria—Grazer SC 12:3, Wacker—Sturm 7:2, FC Wien—SAK 6:1, Rapid—Simmering 4:3, LASK—GAK 3:3.

Mistrzem ligi została Austria zdobywając w 26 grach 45 pkt. i mając stosunek bramkowy 106:38. Dalsze miejsca zajęły drużyny: Wacker, Rapid, Vienna, Admira i FAC. Do klasy niższej spadły: Grazer SC, Moedling i SAK.

*

W lidze radzieckiej rozgrywki piłkarskie osiągnęły już półmetek. Mistrzem wiosennym ligi została drużyna Dynamo Tbilisi, zdobywając w 10 grach 15 pkt. Drugie miejsce zajął Spartak Moskwa 13 pkt., trzecie Lokomotiw Moskwa 12 pkt.

*

Mistrzem piłkarskim Włoch została drużyna Internazionale z Mediolanu, a mistrzem Szwecji Malmoe FF.

Niepowodzenia nie załamały piłkarzy Stali z Nowej Huty

Cofnijmy się pamięcią o trzy miesiące wstecz. W krakowskiej lidze wojewódzkiej w dniu 29 marca na przedostatniej pozycji znajdowała się drużyna Stali z Nowej Huty, która w trzech spotkaniach nie zdobyła ani jednego punktu i posiadała stosunek bramek 1:4. Na przedostatnim miejscu znajdowała się Stal jeszcze w dniu 12 kwietnia, mając przy 5 grach zaledwie 2 punkty zdobyte i stosunek bramek 3:7.

Od 19 kwietnia rozpoczął się imponujący marsz wzwyż, marsz, który niezależnie od dalszych wyników Stali w rozgrywkach krakowskiej ligi wojewódzkiej, musimy uznać za duży wyczyn. **W ciągu 10 dalszych spotkań piłkarze Stali nie przegrali ani jednego meczu, remisując zaledwie dwa razy z Unią Oświęcim 0:0 i z Włókniarzem Andrychów 1:1 i wynosząc z tych dziesięciu spotkań doskonały bilans bramkowy 22:1!**

Utracić zaledwie jedną bramkę w ciągu dziesięciu trudnych spotkan, to naprawdę rzadko osiągalny rekord.

Stal z Nowej Huty stała się jednym z najpoważniejszych kandydatów do tytułu mistrza ligi wojewódzkiej. Szanse na zajęcie pierwszego miejsca w tabeli przez zespół nowohutnicki wzrosły poważnie po wysokim zwycięstwie nad Włókniarzem Chełmek 5:0. Wynik ten zaskoczył wszystkich krakowskich fachowców piłkarskich. Drużyna, która jeszcze w kwietniu plątała się na dole tabeli, w dwa miesiące później gromi jednego z kandydatów do tytułu mistrzowskiego, śmiało sięgając po prymat w krakowskiej lidze wojewódzkiej.

TAJEMNICA SUKCESÓW STALI

Zaczęto coraz bardziej interesować się drużyną z Nowej Huty. Nazwiska zawodników Stali: **Dudka, Solaka, Reguły, Sawickiego, Barana, Foryszewskiego i Żołubaka** zaczęły padać coraz częściej w rozmowach mieszkańców Nowej Huty, którzy z dumą przyjmowali wiadomości o sukcesach swej drużyny na obcych boiskach, sami serdecznie oklaskując i dopingując Stal, gdy grała na swoim boisku na Suchych Stawach.

Wraz z nazwiskami tymi wymieniano również jeszcze jedno — nazwisko trenera Stali, **Stanisława Malczyka.** Opinia sportowa Nowej Huty wiązała sukcesy Stali z osobą jej trenera, który potrafił wydźwignąć swą jedenastkę z dolnych rejonów na trzecie miejsce.

— Malczyk ma „szczęśliwą rękę" — mówiono, przypominając jego sukcesy jako trenera w dawnej Cracovii w roku 1948, kiedy to drużyna krakowska zdobyła mistrzostwo Polski, a dalej w czasie dwu i półrocznej pracy w Stalowej Woli, gdzie Stal uzyskała pierwsze miejsce w mistrzostwach województwa rzeszowskiego. Więcej od „szczęśliwej ręki" znaczy jednak wiedza trenerska, umiejętne podejście do graczy, ścisła i koleżeńska współpraca z całą drużyną, z jej kierownictwem.

— Jakie kierownictwo i trener, takie wyniki — dewiza ta znalazła pełne potwierdzenie na przykładzie Stali. Malczyk jest całkowicie oddany swej drużynie. Zna doskonale warunki bytowe każdego gracza, zna jego dobre i złe strony, potrafi całymi godzinami przeprowadzać indywidualny trening ze słabszymi graczami zmierzając do usunięcia zaobserwowanych w ostatnich spotkaniach braków.

Po takim treningu gracze schodzą z boiska cali mokrzy od potu. Spocony jest również sam trener, co jest zupełnie zrozumiałe, tym bardziej, że treningi odbywają się we wczesnych godzinach popołudniowych podczas największego upału.

— Zdaje mi się, że treningi o tej porze nie są wskazane — oponuję.

— Większość drużyn trenuje wieczorem, ale u mnie ze względu na zajęcia zawodników i naukę młodszych pora wieczorna odpada — mówi Malczyk. — Zresztą treningi te nie wpływają ujemnie na zawodników. W pierwszym rzędzie mają oni doskonałą kondycję, co jest elementem bardzo ważnym w czasie spotkań.

Ale nie tylko na kondycję zwraca uwagę Malczyk. Sam dobry technik, zapoznaje swych chłopców z podstawowymi zasadami techniki piłkarskiej, rozszerzając ich umiejętności w miarę opanowania zasadniczych elementów gry w piłkę nożną.

Różnorodność ćwiczeń, cierpliwe wyjaśnianie trudniejszych zagrań, zwracanie uwagi na takie podstawowe zagadnienia jak opanowanie stopingu, główkowanie, wyskok do piłki, celność podań i strzał z każdej pozycji — oto główne elementy treningu Malczyka.

DALSZY CZYNNIK SUKCESÓW

Ale nie tylko zapał i wytężona praca Malczyka są źródłem sukcesów Stali. **Ligowców nowohutnickich cechuje jeszcze jedna zaleta: karność i zdyscyplinowanie.** Najtrudniejsze ćwiczenia wykonują bez szemrania starając się o jak najlepsze naśladownictwo trenera, cieszącego się szacunkiem i uznaniem zawodników.

Takim samym szacunkiem cieszy się kierownik drużyny **St. Wójcik.**

Boisko Stali na Suchych Stawach tętni życiem sportowym. Oprócz piłkarzy trenują tutaj członkowie nowo powstałych kół sportowych przy Kombinacie, w baraku obok boiska mieści się nie tylko szatnia, ale i świetlica. Wystawienie tego baraku, którego brak dawał się odczuwać przez marzec i połowę kwietnia, kiedy to gracze przebierali się za bramką, jest zasługą ob. **J. Krzysztofika** z Wydziału Remontowo - Budowlanego. Ob. Krzysztofik, typ nowego działacza sportowego w Nowej Hucie, oddany jest całym sercem swemu kołu sportowemu, dbając o to, by zawodnicy Stali mieli jak najlepsze warunki do dalszego rozwoju.

Wyniki piłkarzy Stali napawają go dumą, tak jak dumni są z nich wszyscy mieszkańcy Nowej Huty. Są pełni podziwu dla postawy swej drużyny, która mimo kilku porażek nie załamała się i po przerwaniu złej passy zaczęła odnosić sukcesy, krocząc od zwycięstwa do zwycięstwa.

T. Dobosz

REDAGUJE KOLEGIUM
Wydawca: Robotnicza Spółdzielnia Wydawnicza „PRASA".
Adres Redakcji: Kraków Wielopole 1/IV p. — tel 543 58
Adres Administracji: Delegatura RSW „Prasa", Kraków Wiślna 2, III p. tel. 555 62, 588 41, 246 86
Biuro Ogłoszeń i Reklam: — Kraków, Rynek Główny 46 — I p. — tel : 553 40.
Krakowska Drukarnia Prasowa — Przedsiębiorstwo Państwowe Kraków, Wielopole 1, tel. 542 52.
M—4—17065

Zdjęcia w dzisiejszym numerze: CAF, „Il Calcio", „Epanouissement du sport dans la Republique Populaire Roumaine", oraz archiwum własne „Piłkarza".